

Skazany myśliwy czuje się pokrzywdzony

21 grudnia 2017

Myśliwy z Podlasia, skazany za rozwieszanie w Puszczy Knyszyńskiej połaci mięsa naszpikowanych haczykami wędkarskimi, wniósł apelację od wyroku. Czuje się pokrzywdzony przez sąd. Co więcej, zażądał uniewinnienia oraz zwrotu fotopułapki.



Na przełomie lutego i marca 2016 przypadkowy spacerowicz odkrył na terenie puszczy porozwieszane mięso z haczykami oraz kotwiczkami wędkarskimi, ewidentnie pozostawione tam, aby zadać cierpienie dzikim zwierzętom, które skuszą się na posiłek. W pobliżu znaleziono fotopułapkę. Po przeprowadzeniu śledztwa Straż Leśna wskazała winowajcę – był to myśliwy z Sokółki.

Mężczyzna stanął przed sądem. Od początku nie przyznawał się do winy, dlatego proces trwał ponad rok. Był poszlakowy. Przesądziły zeznania świadków oraz nagranie ze sklepu wędkarskiego w Sokółce, w którym widziano oskarżonego kilka dni przed dokonaniem przerażającego znaleziska. Kupował właśnie zapas ponad stu haczyków i kotwiczek.

„Ta wizyta w sklepie, zarejestrowanie kupna wielu haczyków, a potem ich odkrycie w mięsie zawieszonym na drzewie, łącznie z innymi dowodami, tworzy nierozzerwany ciąg poszlak. To oskarżony jest odpowiedzialny za przygotowanie tej pułapki na drzewie” – mówił w październiku białostocki sędzia Marek Rymarski. „Wiele drapieżników mogło ponieść bardzo bolesną, okrutną śmierć, decydując się na zjedzenie tego mięsa z haczykami. Myśliwi szczycą się tym, że ich działalność, jeden z najstarszych rodzajów aktywności ludzkiej, to nie bezmyślne zabijanie, ale to przede wszystkim ochrona zwierząt. Pan podkreślał, że jest pan zaangażowanym myśliwym, a jednocześnie pan sprzeniewierzył się etyce tego zajęcia” – powiedział, wymierzając oskarżonemu karę: pół roku więzienia w zawieszeniu, 2-letni zakaz posiadania zwierząt, 5-letni zakaz udziału w polowaniach, a także 5 tys. zł nawiązki na rzecz schroniska dla zwierząt w Białymstoku.

Jednak sprawa pójdzie dalej – do sądu apelacyjnego. Adwokat męczyzny podkreśla, że myśliwy czuje się pokrzywdzony i uważa, że nie został należycie wysłuchany, a także, iż zignorowano dowody świadczące na jego korzyść. Żąda również zwrotu fotopułapki. Obecnie oczekuje na ustalenie terminu rozprawy.

Autorstwo: WK

Zdjęcie: [skeeze](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)